GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 18. 31. Stycznia 1816.

Lwów starodawny.

(Dokończenie.)

Od roku Pańskiego 1500 zaczęto do tego miasta dla obfitości wszystkich rzeczy, tak do potrzeby iak i zbytku służących, codzień więcey uczęszczać. Zaledwie znaydziesz obywateli, którzyby do odparcia nieprzyiacielskich naiazdów od Lwowian gotowszymi i mężnieyszymi byli; iakoż w roku 1524 za szczęśliwego panowania Zygmunda I., oparli się niezmiernym woyskom Turków i Tatarów, i przez cztery całkowite tygodnie zewsząd obłężeni, potęgę nieprzyiacioł dzielnie wstrzymali, i odparli, którego to obłężenia ślady w gruzach i szczerbach murów na około Miasta dotychczas widzieć się daią. Dla tego też od następnych Królów obywatele Lwowscy daleko większemi przywileiami udarowani zostali. Roku 1587 sławney pamięci Król Stefan ustanowił 40 mężów, upoważnionych do naradzania się z Magistratem imieniem całey gminy w przykrych sprawach Rzeczypospolitey, którą Radę składało 20 kupców i 20 rzemieślników, całą niby gminę reprezentuiących. Herbem miasta od pierwszych początków był Lew. Lecz kiedy, iak wyżey powiedziano, obywatele obłężenie Tureckie mężnie wytrzymali, Zygmund I., dziad teraźnieyszego Nayiaśnieyszego Króla, przydał bramę wielką otwartą z trzema nad nią wieżami, w którey Lew spięty stoi, z przywileiem używania czerwonego laku w publicznych aktach i pismach, którego nadania przyczynę w dyplomacie tak wyraził: „Przez coby „i Krolowi nieiaka szlachectwa ich chwała w „potomności pozostała, i oni pomnąc, że na „wyniośleyszém mieyscu, właśnie iak na wieżach i strażnicach postawieni, stałością umysłu, czuynością i walecznością przeciw czyhaiącym ze wsząd nieprzyiaciołom, cnotę Lwa „czuwaiącego naśladować, i z większą codzień „usilnością i ogniem, co lak czerwony oznacza, do należytego kształcenią i dobrego prowadzenia publicznych spraw miasta tego, „przykładać się usiłowali." Także i Syxtus V. Papież, roku 1586 dnia 4. Września darował miastu herb swoiey oycowskiey familii, z następuiącym dyplomatem: — „Do Lwa miasta tego, wspólnych naszych herbów, trzy „górki z gwiazdą z herbu Lwa Naszego wyięte, „Apostolską powagą Naszą ninieyszém nazawsze przydaiemy i dołączamy, w nadziei, iż „gór tych i gwiazdy mistyczną osłonieni obroną, nad nieprzyiaciołami waszemi, z któremi „nieustanną woynę toczyć potrzeba, pożądane „zwycięztwo odniesiecie. Oręż bowiem żołnierza naszego (iak mówi Apostół) nie iest cielesny, ale Bogiem potężny na zniszczenie „mieysc warownych, burzący Rady i wszelaką „wysokość wynoszącą się przeciw poznaniu Boga, wkładaiący pęta na wszelki rozum, ażeby „Chrystusowi był podległym, i gotów mścić się „za każde nieposłuszeństwo. Cóż bowiem innego ma się rozumieć przez Lwa, ieżeli nie „Chrystus podług owego *Apocal.* 5. Zwyciężył „Lew z pokolenia Judy, *Amos w Rozd. III.* „Lew ryknie, któż się nie zlęknie? P. Bóg „mówił: któż przepowiadać nie będzie *Numerorum XXIV.* Położywszy się spał iak Lew. „Cóż przez górki rozumie się, ieżeli nie Kościół katolicki, założony na mocney opoce w „wyznaniu Tróycy przenayświetszey, podług owych słów Izaiasza II. Góra Domu Pańskiego na szczycie gór, i wywyższoną będzie nad „wszystkie pagórki, i przyydą do niey wszystkie Narody, przyydzie też wiele ludów i rzekną, chodźcie, wstąpiemy na górę Pańską i „do Domu Boga Jakubowego, a nauczy nas „dróg swoich. Cóż nakoniec gwiazda oznacza? „Oto naybłogosławieńszą Pannę Marye, która „będąc Matką łaski i miłosierdzia, iest oraz za „zbawieniem swoich wiernych zapaśników niezmordowaną pośredniczką u Chrystusa prawdziwego Lwa, którego macierzyńskiemi karmiła piersiami. Zeydzie gwiazda z Jakuba, „i powstanie Panna z Izraelu, i pobiie wodzów Moabitów. Odbierzcie więc synowie „błogosławieństwa ten wizerunek herbów naszych, iako tarczę przeciw wszelkim nieprzyiaciołom waszym widomym i niewidomym, i „przeciw barbarzyńskim Narodóm, ażebyście

„oparci na niey, po odniesionem nad obudwo„ma nieprzyiaciołmi na tym świecie zwycię„ztwie, nagrodę niebieskiey chwały na tamtym „otrzymać mogli.“

Wiadomości zagraniczne.

Prusy.

Gazeta powszechna zawiera następuiący list z Berlina, ku końcowi Grudnia pisany:

„Powszechna uwaga zaczyna się tu co raz mocniey i żywiey zwracać na przedmioty Konstytucyi, do których dało Publiczności powód rozporządzenie Królewskie, wydane d. 22. Maia względem utworzyć się maiącey reprezentacyi Ludu. Poruszenie umysłów z tey przyczyny iest szczególne w swoim rodzaiu. Pod niebytność tak wielkiey liczby celuiących i dzielnych mężów, których częścią woyna bezpośrednio, częścią towarzyszące iey zatrudnienia tam powołały, gdzie odwagi i rozumu potrzeba było, opanowała iakaś obawa i zaciętość umysły, co się w każdém Państwie, mniey więcey, pomimo naylepszego ducha ziawić i utrzymywać umie, zyskała nadspodzianie pale i utworzyła stronnictwo, którego pierwsze zaczepki dosyć natarczywemi były. Zamiary Króla i życzenia Narodu zawierały wiele, co zostawać musiało w oczywistey sprzeczności z roszczeniami i uprzedzeniem zaledwie czasóm naszym przyzwoitego sposobu myślenia, tak, iak tenże sposób myślenia utrzymuiący się przez sukcessyę ieszcze między niaiaką liczbą osób, sprzeciwia się sprawiedliwemu roszczeniu wszystkich. Według ich myśli Ustawa Konstytucyyna byłaby dobrą, ale żeby ią oni sami ułożyli; niechby była Reprezentacya narodowa, lecz żeby iey większość do nich należała. Słowem, przesąd powinien górować, ponieważ duch, światło, wiadomości i talenta mogłyby się stać łatwo niebezpiecznemi dla owych z pomiędzy nich, którzy są ieszcze w posiadaniu części przewagi i dobrze czuią, że oney przez wyżey pomienione siły nie posiadaią. Przyczyna ta obiaśnia nam, dla czego także tak wielu, którzy nie są szlacheckiego rodu, poznaią swóy sposób myślenia w nie iednem roszczeniu Szlachty, a sprawę swoią w instytucyi, która sama siebie przeżyła, o za którą oni wspólnie walczą i sofizmuią. Pytanie względem Szlachty iest właściwie prawdziwym i iedynym przedmiotem wszelkiego politycznego natężenia umysłów w Prusiech. I właśnie, gdy się o tém częstokroć naymniey chce mówić, myśli się o tém nayczęściey. Żeby była Konstytucya reprezentacyyna, iest życzeniem Króla, i wszyscy prawie zgadzaią się na to; ieżeli się zdaie, że są przeciwnicy, więc pewnie tylko ze sposobu są niekontenci, w iakim sądzą, że się problema to rozwiąże. Podział Reprezentantów Narodu na wyższą Izbę z dziedzicznemi Parami, i na Izbę niższą z odmieniaiącymi się co roku Deputowanymi, ma bydź węgielnym kamieniem wszelkiey Konstytucyi, i są ludzie, którzy z zaniedbania owego podziału, chcieliby wyprowadzić całą poźnieyszą zmianę rewolucyi Francuzkiey. Przecież utworzenie takowey wyższey Izby u nas, tudzież wszelkie nowe uprzywileiowane umieszczenie Szlachty, byłoby nayniebezpiecznieyszym azardem. Izba wyższa będąc zgromadzeniem wszelkiego zadawnionego, iak i nowo ieszcze narodzić się maiącego arystokratyzmu, stawiałaby dopiero Szlachtę przeciw Królowi i Narodowi, i obaby rozdzielała; rzadko Monarchowie znaydowali podporę w Szlachcie, daleko częściey nieprzyiaciela, chociażby ich iak nayusilniey o tém przeciwnie przekonać chciano. Powszechny duch w Prusiech może się tylko lękać za nadto wielkiego ograniczenia Monarchy; musi mu naywięcey władzy pozostać, i zapewne zbawienniey będzie dla Kraiu, ieżeli mianowicie wszystkie attrybucye tak zwaney Izby wyższey, raczey w kształcie *Veto* do Króla należeć będą. Możemy się spodziewać, iż we wszystkich podobnych rzeczach, wkrótce porządek zobaczemy. Wyroki rozumu są mocne i nie obali ich czcza godanina, któraby naymiley istnienie ich zaprzec chciała. Wola Króla iest wielka i piękna; zawsze ón dla swoiego Ludu prawdziwe dobro pewnie i łatwo poznawał i uczynił. Powrót tylu szlachetnych i świadomych rzeczy mężów do Berlina, przyczyni się do wszelakiego wyświecenia tey rzeczy. Za głośnym roszczeniom teraz iuż po większey części nakazane iest milczenie. Xiążę Kanclerz Stanu otoczony iest wszelką gotowością, wszelkiem zaufaniem, i wszystkiemi nadzieiami lepszych; u niego ustaie wszelkie stronnictwo. Jeżeli głupstwo nie nabierze sił nadspodziewanych, ieżeli nie użyie przesadzonego natężenia i awanturniczych skoków bocznych nie zrobi, możemy teraz iuż zapowiedzieć koniec tego przesilenia (*crisis*), z któregoby tak chętnie chciano zrobić prawdziwą burzę konstytucyyną, a tak możemy spokoynie oczekiwać prawideł naszego Rządu, w którym za nadto wielkie zaufanie pokładamy, niż aby nas nawet lata przewłoki na inne myśli naprowadzić mogły.“

Rossya.

Gazeta Petersburska, Poczta Północna z Petersburga pod dniem 25. Grudnia (6. Stycznia) zawiera: „We Wtorek dnia 21. t. m. (2. Stycznia) nadzwyczayny Poseł Perski, Mirza Abdul Hassan Chan, przyieżdżał z obrzędową wizytą do sprawuiącego Ministerium spraw zewnętrznych, Radcy taynego, Hrabiego Nesselrode, w pałacu Ministerium. Poseł przyiechał w karecie Dworu; wielka liczba służby dworskiey piechoto i konno, tudzież Urzędnicy i służba poselska otaczali karetę; konie Perskie były prowadzone; zaczynały i zamykały orszak ten oddziały gwardyi konney Rossyyskiey. Przed pałacem Ministra, kompaniia straż trzymaiąca powitała Posła woyskowemi honorami, z odgłosem muzyki i bębnów. Na wyyściu z poiazdu, u wchodów i w pokoiach, przyymowany był przez różnych Urzędników; liberya i oficyanci Dworu stali w przedpokoiach szeregami ode drzwi do drzwi: w tymże pokoiu, w którym Poseł był przyięty, znaydowało się wiele Urzędników Kolegium spraw zewnętrznych. Za przybyciem Posła do pokoiu, kiedy oba ze sprawuiącym Ministeryum usiedli na przygotowanych dla siebie krzesłach, Poseł złożył kopiię pełnomocnictwa od Szacha sobie wydanego, tudzież kopii listów od Szacha Perskiego i Członków iego Familii, do N. Cesarza i N. N. Cesarzowych, a w oryginale listy Ministrów Króla Perskiego do Ministra spraw zewnętrznych Cesarstwa Rossyyskiego, nakoniec prosił o pozwolenie bydź przypuszczonym na audyencyę u Cesarza Jmci. Potem był częstowany kawą i zakąskami. Urzędnicy iego orszaku również częstowani byli w drugim przedpokoiu; słudzy zaś w sali. Poczém Poseł wyszedł, i z podobnemiż obrzędami odprowadzony został do swego mieszkania."

„Zawczora, we Czwartek dnia 23. t. m. (4. Stycznia) Nayiaśnieyszy Pan dał publiczną audyencyę nadzwyczaynemu Posłowi Perskiemu. Przeznaczonego do sprawowania obowiązków Przewodnika, do mieszkania Posła przybywaiącego, spotkali Urzędnicy Poselstwa, podług stopnia swey godności, u karety, u wschodów i w pokoiach, a wreszcie sam Poseł: poczém udali się do pałacu: nasamprzód iechał szwadron gwardyi konney; potém przez służbę poselską prowadzone były słonie, w podarunku przysłane, pod bogatemi Perskiemi nakryciami; za niemi konno iechał Podskarbi poselstwa, i niesiono na śrebrnych tacach podarunki przysłane od Szacha Perskiego; konie Perskie w bogatych rzędach Perskich; staienni Dworu i 12 koni wierzchowych pałacowych; kilka karet pałacowych, w których iechali Urzędnicy honorowi poselstwa, i ieden z nich wiózł list wierzytelny; nareszcie Poseł z Przewodnikiem w bogatey karecie galowey, którą poprzedzała i otaczała służba Dworu, z pieszego i konnego ludu złożona, a za nimi Urzędnicy poselstwa; szwadron gwardyi konney zamykał cały ten orszak. Poseł zaiechał przed wielki ganek wewnątrz Cesarskiego pałacu: straż do broni wystąpiła i oddała mu cześć obrzędem woyskowym. Urzędnicy Dworu wyszli na przyięcie Posła, iedni na wyyściu z karety, drudzy na pierwszym dziedzińcu i w sali oczekiwania, gdzie Posła częstowano kawą, owocami, i t. d. Po uczynionem Jego Cesarskiey Mości przez W. Marszałka Dworu doniesieniu, o przyieździe Posła, i po otrzymanym rozkazie przypuszczenia go na audyencyę, wprowadzono Posła do sali audyencyonalney: poprzedzali go Mistrz obrzędów, dway Kamerjunkrowie, Kamerher, Marszałek Dworu i wielki Mistrz obrzędów; obok niego szli: ieden z pierwszych Urzędników Dworu i Przewodnik; za Posłem Urzędnicy iego orszaku nieśli list wierzytelny Szachą i na złotych tacach podarunki dla Cesarza Jegomości. Po audyencyi Poseł obrzędowie odprowadzony do karety, powrócił do swego mieszkania w tymże porządku ceremonii, z iakim iechał na audyencyę."

Gazeta Petersburska, Le Conservateur Impartial, między szczegółami wiazdu Posła Perskiego, umieściła, że słonie niosące dary od Szacha dla Cesarza Jegomości, w futrzanych szły butach; po zakończonym zaś opisie wiazdu, tak daley się tłumaczy: „Ten widok azyatyckiey pompy nie iest pierwszym dla tuteyszey stolicy. W roku 1741, za Regencyi Wielkiey Xiężniczki, Anny; Nadir Szach (Thamas Kulikahn) przysłał w poselskiey dostoyności, Mahometa Hussein Kana, który wiazd swóy uroczysty do tuteyszey stolicy odprawił, dnia 29. Września. Prowadził wtedy wielkiey wspaniałości dary i 14 przyprowadził słoniów."

Dalszy ciąg (*przerwanego w przeszłym Numerze Gazety naszey*) Ukazu Imperatorskiego:

O Naczelniku Głównego Sztabu.

§. 10. On czyni przełożenia o wszystkich bez wyiątku pismach, przychodzących do Mnie od naczelnych Wodzów woysk, od Dowódzców oddzielnych korpusów, od Ministra woyskowego, i dalszych gałęzi administracyi Sztabu, a przyymuiąc rozkazy Moie, przywodzi ie do skutku podług rodzaiu interessów:

iedne sam, drugie przez osoby, Główny Móy Sztab składaiące.

§. 11. Dla tego na przesyłanych kopertach wyrażać, do iakiego oddziału, t. i. do Jenerał-Kwatermistrzowskiego, albo do Dyżurstwa, albo do Ministeryum i t. d.

§. 12. Naczelnik Głównego Sztabu uwiadamia Ministra woyskowego, za każdym razem, o rozporządzeniach, których wiadomość iemu iest potrzebną w oddziale ekonomicznym.

§. 13. Korrespondencye z Naczelnymi Wodzami woysk, z wydziałem Jenerał Kwatermistrza, Dyżurnego Jenerała, Inspektora artyleryi i Inspektora inżyniierow, utrzymuie sam tylko Naczelnik Sztabu.

§. 14. On nie zasiada ani w Radzie Państwa, ani w Komitecie Ministrów, ani w Rządzącym Senacie, dla tego, że w magistraturach tych ciągle zasiadać będzie Minister woyskowy. Jeżeliby zaś kiedy wypadała tego potrzeba, wtedy Naczelnik Sztabu wezwany zostanie do Departamentu woyskowego Rady Państwa, i do Komitetu Ministrów.

§. 15. Równie, ieżeliby się wydarzyła potrzeba, w rzeczach administracyi Głównego Sztabu, porozumienia się, co do wydania nowego urządzenia, co do urządzenia albo reformy woyska, wtedy Naczelnik Głównego Sztabu zostawuie przedmioty te rozbiorowi Rady, znayduiącey się przy Ministrze woyskowym, sam w niey zasiadaiąc, wezwie na ten raz do zasiadania Jenerał Kwatermistrza i Dyżurnego Jenerała.

O Inspektorach Artyleryi i Inżyniierów.

§. 16. Inspektor artyleryi i Inspektor korpusu inżyniierów, zarządzaiąc departamentami, sobie powierzonemi, stosownie do urządzenia Ministeryum woyskowego, przedstawiaią o rzeczach ekonomicznych Ministrowi woyskowemu, a o innych Mnie, o czém zaś wypada, podług urządzenia dla wielkiego działaiącego woyska, Naczelnikowi Sztabu głównego.

O Jenerale Kwatermistrzu.

§. 17. Administracya Jenerał Kwatermistrza zostaie na teraźnieyszém urządzeniu.

O Dyżurnym Jenerale.

§. 18. Do sprawowania Dyżurnego Jenerała należą, podług urządzenia dla wielkiego woyska, wszystkie przedmioty Departamentu inspektorskiego Ministeryum woyskowego i wydział sądowy. On otrzyma oddzielną instrukcyę, w którey przedmioty te ściśle będą oznaczone i zastosowane do obowiązków Dyżurnego Jenerała, stosownie do rzeczonego urządzenia.

§. 19. Na tey osnowie Dyżurny Jenerał staie się iuż Naczelnikiem Departamentu inspektorskiego Ministeryum woyskowego.

§. 20. Departament zaś audytoryacki podlega Dyżurnemu Jenerałowi.

§. 21. Na czas woyny i na przypadek komenderowania Dyżurnego Jenerała, stanowi się w Departamencie inspektorskim Wice-Dyrektor, podobnie, iak w Departamencie artyleryyskim i inżyniiernym.

§. 22. Z prawa Dyrektora, Dyżurny Jenerał układa co miesiąc rapport o stanie wszystkich woysk lądowych.

(Dokończenie nastąpi.)

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 27. Stycznia (*dzisieyszą pocztą odebrane*) zawieraią następuiący artykuł z Warszawy.

Dnia 25go nowego a 13go dawnego stylu, b. m. obchodzono tu rocznicę urodzin, Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey, Elżbiety Alexiejewney.

Władze cywilne i woyskowe, złożyły powinszowania JW. Namiestnikowi, na salach zamkowych, a potém udały się na uroczyste nabożeństwo, odprawiane w kaplicy obrzędu Greckiego, i w Kościele katedralnym, gdzie celebrował JW. Biskup Nominat Krakowski Woronicz, i odśpiewane było Te Deum.

Nastąpił potem obiad, dany w salach zamkowych, więcey niż na sto dwadzieścia osób, dla wyższych Władz cywilnych i woyskowych, i znakomitych osób. Spełniano toasty: Za zdrowie Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla; za zdrowie Nayiaśnieyszey Jego Małżonki; za zdrowie J. C. Mości Wielkiego Xięcia Konstantego, oraz całey Nayiaśnieyszey rodziny.

Wieczorem miasto było oświecone, niemniey iak teatr narodowy, w czasie widowiska.

Oprócz tego zawieraią ieszcze Gazety Warszawskie wyrok Namiestnika Królewskiego, wydany d. 20. Stycznia, mocą którego teraźnieyszy Prezydent Policyi i Municypalności miasta Warszawy Referendarz Woyda, uwolnionym został od sprawowania obowiązków w Kommissyi nadzwyczaynych potrzeb woyska, a Kommissya ta od tąd do Kommissyi Spraw wewnętrznych i Policyi wcieloną została, i składać będzie ieden wydział przedmiotami woyska trudniący się.